

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

SSN Halina Kiriło

w sprawie z protestu A. P.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2015 r.

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 23 maja 2015 r., które wpłynęło do Sądu Najwyższego dnia 2 czerwca 2015 r., A. P. wniósł „Protest przeciwko ważności wyborów prezydenckich, które odbyły się w dniu 24 maja 2015 r. oraz wnioski w trybie wyborczym.”

W uzasadnieniu wnoszący protest wskazał że: „ustawa - Kodeks Wyborczy na podstawie którego odbyły się wybory prezydenckie w dniu 24 maja 2015 r. nie spełnia podstawowych wymogów opisanych w Konstytucji. W/w ustawa nie posiadała przed jej WYDANIEM, przez centralne organy państwowe, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Takie orzeczenie jest konieczne by można było

twierdzić, że dana ustawa jest zgodna z Konstytucją, pod którą podlegamy zgodnie z art. 37 Konstytucji. Z artykułu tego niepodważalnie wynika, że podlegamy pod Konstytucję a nie ustawy, które są niezgodne z Konstytucją, bo przecież za takie należy uznać wszystkie ustawy, które przed wydaniem nie zostały w całości sprawdzone przez Trybunał Konstytucyjny, który jako jedyny organ konstytucyjny jest uprawniony do takich czynności. Powyższe stwierdzenie ma zdecydowane oparcie w art. 188 Konstytucji w związku z art. 8, 37 i 190 ust 2 Konstytucji. Tak więc, jest całkowicie niedopuszczalne aby jakiegokolwiek wybory mogły się odbywać na podstawie ustaw, które ewidentnie rażąco naruszają konstytucyjne prawa władzy zwierzchniej w RP i nigdy nie powinny być obowiązujące.”.

Państwowa Komisja Wyborcza, pismem z dnia 8 czerwca 2015 r., wniosła o uznanie protestu za bezzasadny. W uzasadnieniu wskazała, że zarzut nieważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - z uwagi na ich przeprowadzenie na podstawie ustawy niezgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej - nie może być podstawą protestu, ponieważ ustawie służy domniemanie zgodności z Konstytucją, a stwierdzenie niezgodności nastąpić może jedynie w innym postępowaniu, prowadzonym na podstawie odrębnych przepisów przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Prokurator Generalny, pismem z dnia 8 czerwca 2015 r., wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu, wskazując, że jego zarzuty nie mieszczą się w jego granicach przedmiotowych i w istocie są wyrazem subiektywnej oceny przepisów Kodeksu wyborczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112 ze zm.) w art. 321 § 3 stanowi, że wnoszący protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Z kolei według art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego

wpływ na przebieg głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Na mocy art. 322 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 tego Kodeksu. Protest nie spełnia warunków określonych w art. 321 Kodeksu wyborczego wtedy, gdy postawione zarzuty nie opierają się na ustawowych podstawach protestu wymienionych w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego.

W niniejszej sprawie podniesione zarzuty nie mieszczą się w zakresie przedmiotowym protestu wyborczego. Przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalenia jego wyników lub ustalenie wyników samych wyborów. Wnoszący protest wskazuje natomiast na niekonstytucyjność Kodeksu wyborczego wynikającą – jego zdaniem – z braku uprzedniej kontroli tej ustawy przez Trybunał Konstytucyjny.

Niezależnie od tego, że protest nie został oparty na ustawowych przesłankach i w związku z tym nie spełnia warunków określonych w art. 321 Kodeksu wyborczego, to przedstawiona argumentacja jest chybiona. Z żadnego przepisu Konstytucji RP nie wynika, aby niepoddanie aktu normatywnego kontroli Trybunału Konstytucyjnego wywoływało skutek w postaci jego niekonstytucyjności. Wręcz przeciwnie, ustawie służy domniemanie zgodności z Konstytucją, które może być obalone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2005 r., K 42/02 OTK-A 2005 nr 4, poz. 38).

Z tych względów na podstawie art. 322 § 1 Kodeksu wyborczego orzeczono jak w sentencji.